

WYDANIE SPECJALNE z okazji DNIA EDUKACJI NARODOWEJ

I choć od tego wydarzenia minęło już kilka dni...

*Życzymy dyrekcji,
nauczycielom
i wszystkim pracownikom
naszej szkoły
satisfakcji, sukcesów
i inspiracji każdego dnia!*

A kiedy świętują nasi sąsiedzi?

Ukraina, Białoruś - 1.
niedziela X;
Czechy - 28 III;
Niemcy, Rosja, Litwa
- 5 X;
Słowacja 28 III;

JAK świętowaliśmy DEN w naszej szkole ...? s. 4



<http://www.szczerebatomasz.pl/2014/10/14/dzien-edukacji-narodowej-dzien-nauczyciela-pamietajmy/>

**WYWIAD z
PANIĄ
DYREKTOR**

Dla naszej szkoły rok 2016 jest wyjątkowy, obchodzimy 35-lecie istnienia budynku. W tym numerze wywiad z Panią Dyrektorem.

s. 2

W POSZUKIWANIU IDEAŁU...

Idealny uczeń? Idealny nauczyciel? Czy ktoś taki w ogóle istnieje? Jakie cechy powinna mieć taka osoba? Przeprowadziliśmy sondę wśród społeczności szkolnej, pytając jakie cechy powinien mieć dobry nauczyciel i uczeń.

s. 3

Z KART HISTORII...

DEN kiedyś i dziś.

Dawniej wszystko skupiało się tylko wokół nauczycieli. Nie bez powodu 22 listopada nazywany był „Międzynarodowym Dniem Karty Nauczyciela”.

W roku 1972 roku, za sprawą postanowień Karty praw i obowiązków nauczyciela, to dzień 14 października ustanowiono Dniem Nauczyciela. Jak doskonale wiemy szkoła to nie tylko nauczyciele. Co zrobilibyśmy bez dyrekcji, pracowników administracji, pań woźnych, kucharek czy konserwatorów?

A my uczniowie,

przecież bez nas szkoła byłaby taka pusta, pozbawiona życia i nijaka. Właśnie dlatego od 1982r. obchodzimy Dzień Edukacji Narodowej.

Pamiętajmy, że to święto całej społeczności szkolnej!

CZY DOBRZE ZNASZ SWOICH NAUCZYCIELI?

Niemal ze wszystkimi nauczycielami spotykamy się codziennie. Czy zastanawialiście się, jakie mają pasje? Jak spędzają wolny czas? Czy poza nauczaniem przedmiotem interesują się czymś innym? Jak wspominają czasy szkolne? Czy przydarzyło im się coś zabawnego? Coś przeskorbałi? Nauczyciele odślepnili nam rąbka swoich tajemnic. Zapraszamy do lektury.

s. 2

Pan Jurek uchodzi za najlepszego "tekściarza" w gronie pedagogicznym. Nawet absolwenci pamiętają jego powiedzonka, powtarzane po kilka razy na jednej lekcji. Z okazji DEN zebraliśmy najlepsze teksty naszych kochanych nauczycieli, skrupulatnie spisywane z pokolenia na pokolenie. Do kolekcji dołączamy teksty nauczycieli naszych belfrów.

s. 3

Nauczyciele, JAKICH NIE ZNACIE

Zgadnijcie o kim mowa...

Nauczyciel 1

- chciałam zostać aktorką, zostałam nauczycielką ze zdolnościami aktorskimi;
- w dzieciństwie chciałam udowodnić bratu, że jestem odważna, więc zimą dotknęłam ustami klamki od drzwi na zewnątrz. Usta tam zostały...
- będąc dzieckiem poszłam wraz z bratem i kijem baseballowym

na ramieniu polować na szczury;
- obrzydają mnie ślimaki bez skorupy

Nauczyciel 2

- omal nie spóźniłam się na maturę z matematyki;
- chciałam zostać przewodnikiem turystycznym;
- nie lubię musicali;
- czuję się spokojniejsza, kiedy wiem, co mnie czeka w najbliższym czasie;
- byłam dobra z j. obcych

Nauczyciel 3

- chciałam zostać tyżwiarką figurową;
- od zawsze fascynowała i dalej fascynuje mnie akrobatyka;
- lubię galaretkę w czekoladzie

Nauczyciel 4

- marzyłem, aby zostać policjantem
- moi rodzice byli kiedyś wzywani do szkoły
- swoją pierwszą miłość poznałem w wieku pięciu lat

Nauczyciel 5

- gdy byłem młodsza chciałam zostać lekarzem lub pilotem samolotu
- kiedyś uciekłam na węgry
- najbardziej lubię jeść pyzy

Nauczyciel 6

- swoją miłość poznałem w Warszawie
- kiedyś obcinałem się na tyso
- w młodości chciałem zostać fizykiem naukowcem

Nauczyciel numer 7

- chciałam zostać piosenkarką
- w podstawówce założyłam zespół muzyczny

Nauczyciel numer 8

- umiem sama pomalować ścianę

- uwielbiam prace ręczne
- od najmłodszych lat chciałam zostać nauczycielką

Nauczyciel numer 9

- chciałem być elektronikiem
- lubię jeździć na nartach

- w wojsku zacząłem malować, ale moje pierwsze dzieło - autoportret w mundurze - tak się spodobał komuś, że mi go ukradł
- w internacie chodziliśmy nocą po dachu, udając

lunatyków i wzbudzając zainteresowanie przechodniów

Nauczyciel numer 10

- w dzieciństwie byłem bardzo chorowita
- moi rodzice byli kiedyś wezwani do szkoły, ponieważ pobita kolegę
- gdy byłem młodsza interesowałam się medycyną

- byłem wzorową uczennicą
- świetnie gotuję

Nauczyciel numer 11

- uwielbiam robótki ręczne
- ostatnio zjechałam z czerwonej zjeżdżalni w Termach Warmińskich

- czasami gram na pianinie
- w młodzieńczych latach lubiłam muzykę metalową i jeździłam na koncerty

Nauczyciel numer 12

- lubię kartacze i szczupaka
- w szkole byłem bardzo grzeczny i nie było ze mną problemów
- byłem dobry z historii i geografii

Nauczyciel numer 13

- uwielbiam grać w piłkę nożną
- kiedyś skoczyłem na bungee

Nauczyciel numer 14

- bardzo lubię haftować i wyszywać
- od zawsze marzyłam, aby zostać nauczycielką
- lubię jeździć samochodem
- zawsze byłem spokojna, starałam się nie rozrabiać

"Wy, uczniowie i pracownicy szkoły to moja druga rodzina".

wywiad z Panią Dyrektorem mgr inż. Ireną Borsuk

Co zawsze chciała Pani robić?

- Będąc nastolatką wiedziałam, że muszę zdać maturę, ukończyć studia. To wszczepiła mi moja kochana Mama. Oczywiście nie używała tych pojęć, tylko "córko, pamiętaj, że Twoim największym posagiem jest nauka". Oczywiście, jak każda nastolatka marzyłam o wspaniałym chłopaku. I stało się. W tym samym roku wyszłam za mąż i rozpoczęłam studia.

Czy mogłaby Pani sprawdzić się w innym zawodzie? Jakim?

- Wcześniej chciałam być pracownikiem laboratorium, a zostałam z wyboru nauczycielką. Po tylu latach pracy w szkole nie widzę siebie w innym zawodzie.

Czy myślała Pani, że zostanie dyrektorem?

- Nigdy nie myślałam ani nie dążyłam do tego. Wyszła sytuacja, gdy p. dyrektor Olechnowicz oznajmił, że odchodzi na emeryturę i zasugerował, iż może ktoś z Grona Pedagogicznego podejmie to wyzwanie.

Stopka redakcyjna

red. nacz. A. Wojtkielewicz, z-ca J. Kawalir, red. nr: klasa IIa; Opiekun gazetki E. Wlazło

Zdecydowałam się. Po 10 latach (6 lat gimnazjum, 4 lata Zespół) nie żałuję, choć początki były bardzo trudne, wymagały nowych wyzwań.

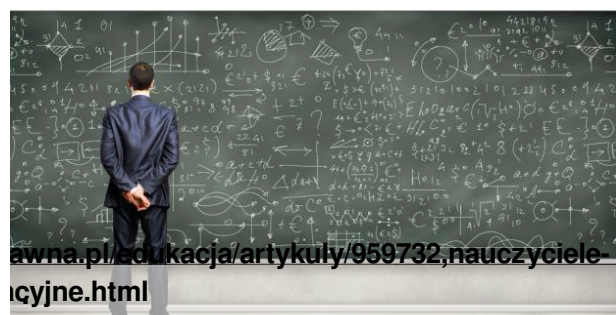
Co lubi Pani w swojej pracy?

- Was, uczniowie. Wy i pracownicy szkoły to moja druga rodzina.

Jak wspomina Pani swoich nauczycieli?

- Wspaniale! Do końca życia nie zapomnę pierwszego dnia pracy w szkole, w której pracowali moi nauczyciele. Nerwy sięgały zenitu, gdy miałam wejść do pokoju nauczycielskiego. Zostałam jednak przyjęta. Nauczyciele byli dumni, że dołączyłam do nich i zostałam ich koleżanką - ja, ich uczennica.

Dziękujemy za rozmowę i poświęcony nam czas. Życzymy satysfakcji z pracy, sukcesów, a przede wszystkim zdrowia.
red.



SŁYNNE TEKSTY NASZYCH BELFRÓW

Z okazji Dnia Edukacji Narodowej zebraliśmy kultowe powiedzenia naszych nauczycieli.

Pan Jerzy Burza: „Chcesz wyjść?“, „Chodź tu do mnie robaczku!“, „Kto się odezwie, ten do mnie i pięć dat“, „Pięćdziesiąt!“, „A kto tam z tyłu rozmawia?“, „Pierw siądź“, „Kto lubi dzieci? Trynkiewicz“,

Pan Krzysztof Tusiński: „Inteligencją to ty nie grzeszysz“, „1:0 dla mnie“

Pan Krzysztof Kalwasiński: „Słucham cię jak zepsutego radia“, „Oczywiście, że - nie“, „Ze wzruszenia aż łzy mi po plecach ciekną“

„Jeszcze godzina i ciepły obiadek“, „Jak mnie głowa boli“, „To już wiadomo, dlaczego Adam wyleciał z raj...“
 „Pięć minusów-jedynka“, „Stawaj pod Stasia“, „Muszę kawę wypić, jak do domu wrócę“, „Wyciągamy karteczki“
 „Nie lubię: żucia gumy, chamstwa i żucia gumy“.

Pani Mariola Pozarzycka: „Powiedzcie z czego się śmiejecie, to ja też się pośmieję“, „Bo zaraz pałkę ci wstawię“

Pani Bożena: „Czemu się wcinasz jak gacie w tylek?“

Pan Paweł: „Łobuzy“, „No jasne, że...nie!“
 „Dobrze się

Pan Marek: „Wszystkie grzeczne misie słuchają“
 „Miśki“

„Kto pożyczyc długopis?“
Pani Edyta Wlazło: „Bez dygresji“, „Kuba i Kubopodobne, ciszej tam!“, „Ooo, słyszę wołanie: zrób sprawdzian, zrób sprawdzian“, „Czy ty masz RLS nóg?“.

„czujesz?“, „Chyba niepoważny jesteś“, „Bo zaraz pasa zdejmę“.

Zaciekawiło nas czy nauczyciele pamiętają teksty swoich belfrów. Oczywiście, że tak!

„Kiedy piszesz ogonek to tak, żeby go widziała“
 „Ładuj już“, „Bo wezmę kija!“

Pani Iza Mieczkowska: „Przykład na przykład“
 „Huknął Cię ktoś kiedyś w zęby“
 „Aaaaaaaa!“, „Pacnąć cię w ucho?“, „Ty! Gienia“

Pan Michał Panas: „Dobrze. dobrze“

p. Krzysztof: „mój wuefista mówił: „Chyba cię renifer pokąsał“, a pani od angielskiego z pochodzenia Armenka: „Nie chowaj się, ja widzę głowa twój““.

p. Edyta: *mój nauczyciel od chemii włączał światło i mówił: „Niech nastanie jasność! Kto zgłasza*

Pani Krystyna Dajnowska: „Proszę, jaki padalec“, „O Juzu“, „Moment!“ „Szybciej, bo szarańcza się zaraz zleci!“.
Pani Jola Rynkiewicz: „Bo się pogniewamy“.

się do rozmów? O, widzę las rąk... Co, ochotnicy wyginęli na wojnie...?
p. Bożena: *kiedy na wf odbiło się piłkę jedną ręką, nauczyciel mówił: „Jedną ręką to się kury maca!“! Uczcie się dziewczyny, bo nie każda będzie miała bogatego męża“.*



p. Olechnowicz: *naucz. francuskiego mawiała często: „Bez cudów, moje dzieci“.*
p. Paweł: *„Siadaj, jedynka!“*
p. Michał - *moja polonistka: „Im mądrzej, tym głupiej!“*
 biolog: *„Zachęcam do ściągania, będę miał mniej do sprawdzania“.*

IDEALNY UCZEŃ IDEALNY NAUCZYCIEL

szkolny peryskop

Nie ma ludzi idealnych. Nawet największe autorytety mają wady. To naturalne. Oczywiście trzeba starać się być lepszym. My postanowiliśmy jednak zapytać o cechy ideału.

Według uczniów idealny nauczyciel powinien być przede

wszystkim **SPRAWIEDLIWY**. Ważne jest również, aby można było z nim szczerze porozmawiać, pożartować i przedyskutować niektóre sprawy. Powinien ciekawie przeprowadzać zajęcia, tak by wszyscy zrozumieli dany temat. Dobry nauczyciel musi też

motywować uczniów pochwałami za sukcesy czy też wskazówkami w razie porażki.

Zdaniem naszych nauczycieli, uczniowie powinni być pracowici, rzetelni i punktualni. Muszą słuchać na lekcjach, być kulturalni w stosunku do innych.

Dobry uczeń nie lekceważy prac domowych i jest aktywny na zajęciach. Ważną cechą jest również szczerść, bez tego ani rusz, uczniowie muszą śmiało mówić i pytać, gdy czegoś nie rozumieją.

Zatem ważne jest, aby każdego dnia wprowadzać w życie

cechy bliskie ideału. Pomagać innym, być miłym, pełnym entuzjazmu, tolerancyjnym. Tylko od nas zależy czy będą nas wspominać z sentymentem, czy kojarzyć z przykrymi momentami!



g6vNEm1nRZhM%3A

POKAZALI DRUGĄ TWARZ



Zawodnikami, dla odmiany, byli dorośli członkowie szkolnej społeczności. W jury zasiadli uczniowie ze szkoły podstawowej i gimnazjum. Dziewczynki ze szkoły podstawowej przedstawiały zespołom poszczególne zadania. Zgromadzeni w czterech grupach musieli się wykazać wiedzą, talentem wokalnym i pomysłowością. Liczyła się też integracja w zespole. M. in. mierzyli się z treścią Inwokacji, popisywali dykcją, śpiewali rockowe piosenki i kończyli

„po swojemu” przysłowia. Przy każdej z konkurencji naszej "drogiej starszej młodzieży" towarzyszyły ogromne uśmiechy na twarzy. Dobrze bawili się również oglądający widowisko. Na koniec rozgrywek pomiędzy nauczycielami i pracownikami naszej szkoły każdy w ramach naszego uznania i za trud włożony w jak najlepszy wynik w rozgrywkach otrzymał papierowego kwiatka, a nasze panie dyrektorki bukiety kwiatów od samorządu uczniowskiego.

Akademia zapewniła każdemu wiele niezapomnianych wrażeń. Dorośli pokazali, że nie są sztywniakami, potrafią się dobrze bawić, śpiewać, recytować, wymyślać ... ku ucieście uczniów. Tego dnia zadbano również o słodkości i drobne podarunki. W pokoju nauczycielskim czekał na wszystkich tort ufundowany przez Radę Rodziców.

13 X br. w naszej szkole obchodziliśmy DEN, jednakże nie był to zwyczajny apel. Uroczystość rozpoczęła się od przemówień dyrektorki i wicewójta. Pani dyrektorka Irena Borsuk, odbierając kwiaty z rąk wicewójta, podziękowała wszystkim słowami, które zapadły jej kiedyś w pamięć: *Szkoła to nie mury, to ludzie, którzy ją tworzą. Wszystkim wam dziękuję. Bez was nic bym sama nie zdziałała. To prawda, każde z nas pracuje na wizerunek szkoły; kolejni dyrektorzy, nauczyciele, pracownicy szkoły, rodzice i uczniowie. Każdy dokłada swoją cegiełkę w to miejsce, pracuje na wspomnienia, sukcesy i porażki.*

Po części oficjalnej nastąpiła część rozrywkowa – konkurencje na wesoło, nad którymi pieczę sprawowała pani Izabela Mieczkowska, opiekun SU.

SHOW z OKAZJI DEN

